

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor: Bohdan Jarochoński

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Nr. 103

Poznań, czwartek dnia 5 marca 1931

Rok XXVI

Pożyczki dla rolnictwa

Warszawa, 5. 3. (Tel. wł.) Państwowy Bank Rolny zawarł umowę z konsorcjum banków zagranicznych, na czele którego stoi angielski bank Hambros, na podstawie której Bank Rolny otrzyma pożyczkę 1200 tys. funt. ang., tj. 53 milj. złotych.

Z kredytu tego Bank Rolny udzielać będzie pożyczek obrotowych z terminem 9-miesięcznym dla rolnictwa w szczególności na zakup nawozów sztucznych. (w.)

Nowy poseł niemiecki w Warszawie

Warszawa, 5. 3. (Tel. wł.) Nowo-mianowany poseł Rzeszy niemieckiej von Moltke złożył w dniu wczorajszym wizytę podsekretarzowi stanu M. S. Z. min. Beckowi.

W sobotę von Moltke złoży listy uwierzytelniające na Zamku Prezydentowi Rzeczypospolitej. (w.)

Pax Romana

Rzym, 4. 3. (Tel. wł.) W Rzymie, jak to już donosiliśmy, panuje wielka radość z powodu osiągniętego porozumienia morskiego. Wczoraj odbyło się zebranie wielkiej rady faszystowskiej, na którym min. Grandi złożył obszerny sprawozdanie w sprawie układu. Sprawozdanie to zostało przyjęte oklaskami. Następnie min. marynarki Siriani przedstawił techniczne szczegóły oraz dane cyfrowe, dotyczące układu.

Z kolei Mussolini uwydatnił zasadnicze strony układu i podkreślił jego doniosłość. W końcu wielka rada faszystowska przyjęła rezolucję treści następującej: wielka rada po wysłuchaniu sprawozdań min. Grandiego i Sirianiego uważa układ morski włosko-francusko-brytyjski za zadowalający ze wszystkich punktów widzenia oraz wyraża uznanie min. Grandiemu i Sirianiemu jak również ich współpracownikom.

Niewyjaśniona sytuacja w Reichstagu

Berlin, 4. 3. (PAT.) Wczoraj kanclerz Brüning prowadził rokowania z przywódcami socjal-demokratów. Mają one na celu uzyskanie zgody frakcji socjal - demokratycznej do budżetu wojskowego, specjalnie zaś w sprawie budowy pancernika B. Wczorajem kanclerz Brüning przyjął premjera rządu pruskiego socjal-demokratę Brauna, który przedłożył mu szereg konkretnych życzeń frakcji socjal-demokratycznej. Od uwzględnienia tych wymagań socjal-demokracji uzależniają udzielenie swej zgody na budowę pancernika B. Żądają oni zaprowadzenia nowego podatku majątkowego celem pokrycia pierwszej raty na budowę pancernika, a ponadto wymagania ich obejmują szereg spraw z zakresu socjalnego.

Wczorajem obradowała frakcja socjal-demokratyczna, ograniczając się do wystuchania referatu o wynikach rokowań. Uchwał nie podejmowano.

Nowy kontrtorpedowiec włoski

Fiume, 4. 3. (PAT.) Próby szybkości, dokonane z kontrtorpedowcem „Cadamestro” o pojemności 2.000 tonn, dały znakomite wyniki. Kontrtorpedowiec „Cadamestro” osiągnął przeciętną szybkość 44.08 mil morskich na godzinę, co stanowi absolutny rekord dla tej kategorii statków wojennych.

Postanowienie Sądu Najwyższego w sprawie przeniesienia procesu „Gazety Bydgoskiej” do Torunia

Na dzień dzisiejszy wyznaczony był przez sąd grodzki w Bydgoszczy proces przeciwko red. „Gazety Bydgoskiej” Kazimierzowi Małyszce, w którym to procesie mieli zeznawać b. więźniowie brzescy. Jak już donosiliśmy, postanowieniem Sądu Najwyższego proces powyższy został przeniesiony do sądu grodzkiego w Toruniu. W sprawie tej korespondent nasz donosi następujące dalsze szczegóły:

Warszawa, 5. 3. (Tel. wł.) — Wczoraj w godzinach popołudniowych wręczono pełnomocnikowi redaktora „Gazety Bydgoskiej” Kazimierza Małyszki odpis postanowienia Sądu Najwyższego w sprawie przeniesienia procesu jego do sądu w Toruniu.

Komplet Sądu Najwyższego był następujący: przewodniczący sędzia Stanisław Zaleski oraz sędziowie Ostrowski i Walfisz.

Sąd Najwyższy, zważywszy, że z przedstawionych sprawozdań władz bezpieczeństwa publicznego oraz z pisma min. spr. wewn. z dn. 2 marca r. b.

nr. 6262/1/31 do min. sprawiedliwości wynika, że na terenie Bydgoszczy wytworzył się wśród miejscowej ludności w związku ze sprawą Kazimierza Małyszki, oskarżonego z art. 131 kk., stan podniecenia, który zagraża bardzo poważnie spokojowi i bezpieczeństwu publicznemu i wywołuje uzasadnioną obawę zatamowania prawidłowego toku wymiaru sprawiedliwości w wymienionej sprawie,

że powyższy stan rzeczy stwarza konieczność wyjęcia tej sprawy z pod rozpoznania sądu grodzkiego w Bydgoszczy jako miejsca dla niej właściwego i przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu.

Sąd Najwyższy na mocy art. 38 kpk. sprawę z oskarżenia Kazimierza Małyszki, redaktora „Gazety Bydgoskiej” o przestępstwo z par 131 kk., popełnione treścią artykułu zatytułowanego „Zdziczenie moralne” i umieszczonego w nr. 301 „Gazety Bydgoskiej” przekazuje sądowi grodzkiemu w Toruniu. (w.)

Dyskusja budżetowa w Senacie

Świetne przemówienie senatora Głabińskiego

Warszawa, 5. 3. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym Senat rozpoczął dyskusję budżetową. Rozprawy utrzymane były na poziomie wysokim lecz prowadzone je w tonie akademickim. Wyjątek stanowiła przemówienia przedstawicieli opozycji zwłaszcza sen. Głabińskiego i sen. Kluszyńskiej. Mowa sen. Głabińskiego, wygłoszona z rzadką u nas znajomością przedmiotu, zawierała bardzo surową krytykę polityki gospodarczej i obecnych stosunków. Poszczególne ustępy przemówienia były wręcz lekcją pogładową dla kierowników polityki. Mowa

śluchana była z wielkim napięciem i uwagą.

Wystąpienie sen. Kluszyńskiej nosiło zgoła inny charakter. Była to mowa, wygłoszona z wielkim temperamentem, pełna ironji i sarkazmu i nosiła przedewszystkiem charakter polityczny.

Bardzo ciekawe było wystąpienie przedstawiciela klubu ukraińskiego sen. Horbaczewskiego. Wygłosił on deklarację lojalności wobec państwa. Dlaczego to uczyniono, z jakich pobudek, z jakimi konsekwencjami? (w.)

Na drodze do „Anschlusu“

Z pobytu min. Curtiusa w Wiedniu

Wiedeń, 4. 3. (PAT.) Na przyjęciu dziennikarzy w poselstwie niemieckim Niem. min. spraw zagr. dr Curtius wygłosił przemówienie, w którym zaznaczył, że cele i metody polityki austriackiej pokrywają się w zupełności z polityką niemiecką.

Od Ligi Narodów — mówił min. Curtius — oczekują Niemcy przeprowadzenia rozbrojenia i lojalnego uregulowania spraw mniejszości. Domagamy się ogólnego rozbrojenia w imię równouprawnienia. W rozbrojeniu widzimy najskuteczniejszy środek zapobieżenia wojnom na przyszłość. Od ogólnej konferencji rozbrojeniowej oczekujemy, że odbierze ona groźny charakter przesadnego pogotowia militarnego wielu państw, że uzna ona i urzeczywistni zrównanie wszystkich narodów w prawie do bezpieczeństwa.

W sprawie mniejszości dr. Curtius

oświadczył, że stanowisko Niemiec jest podyktowane ich zasadniczą polityką pokojową. Rozwiązanie zagadnienia mniejszości jest pierwszym wymaganiem naszych czasów i jedyną gwarancją trwałego pojednania i przyjaznego współżycia narodów.

Odnosnie do Austrii przypomniał dr. Curtius formułę dr. Schobera: „Jeden naród w dwu państwach” i dodał, że zadaniem każdego państwa jest służyć interesom swego narodu. Austrija i Niemcy służą interesom jednego i tego samego narodu niemieckiego. Z tego wynika sama przez się solidarność a nawet identyczność polityki austriackiej i niemieckiej.

W końcu przemówienia dr. Curtius zaznaczył, że naród niemiecki w obu państwach spogląda odważnie i z ufnością w przyszłość.

Układ Gandhiego z wicekrólem Indji

Odwołanie przez Gandhiego akcji nieposłuszeństwa cywilnego

Londyn, 4. 3. (PAT.) Główne punkty ugody, zawartej pomiędzy wicekrólem Indji a Gandhim, są następujące:

1) pozwolenie dobywania soli przez ludność zamieszkałą na brzegu morza, oraz sprzedaż tej soli niezależnie od monopolu rządowego, 2) własność, skonfi-

skowana wskutek odmowy płacenia podatków, będzie zwrócona, 3) spokojne, bez użycia przemocy, wystawianie przed sklepami posterunków nacjonalistów hinduskich, odradzających zakupywanie towarów obcych, jest dozwolone. Natomiast żądanie Gandhiego przeprowadzenia śledztwa w sprawie licznych nadużyć władzy przez policję zostało przez wicekróla odrzucone z powodu zdecydowanego oporu konserwatystów angielskich, którzy zagrozili, że w razie przyjęcia tego żądania będą sabotażowali dalsze prace rządu Mac Donalda. Wobec tego Gandhi zadowolił się formalnym wyrażeniem ubolewania przez wicekróla z powodu zbyt rygorystycznych działań policji.

Dalszym ciągiem zawartej ugody będzie odwołanie przez Gandhiego akcji cywilnego nieposłuszeństwa oraz ogłoszenie amnestji przez wicekróla dla uwięzionych w związku z tą akcją.

Delegacja brytyjska wyjeżdża w najbliższych dniach do Indji, celem sfinalizowania konferencji „okrągłego stołu” z udziałem Gandhiego. W kołach rządowych w New Delhi opracowywany jest projekt tej przyszłej konferencji „okrągłego stołu”. Weźmie w niej udział wielu przedstawicieli kongresu hinduskiego. Na skrajnej lewicy stronnictw kongresu panuje pewne rozczarowanie z powodu wstrzymania przez Gandhiego bojkotu towarów angielskich.

New Delhi, 4. 3. (PAT.) Komitet wykonawczy kongresu aprobował jednomyślnie układ zawarty pomiędzy wicekrólem Indji a Gandhim.

Dymisja rządu lotewskiego

Ryga, 4. 3. (PAT.) Wobec braku większości dla przeprowadzenia programu gospodarczego rząd Celminsa podał się do dymisji. Dymisja została przyjęta.

Prezydent powierzył misję utworzenia nowego rządu Alberingowi ze stronnictwa chłopskiego.

List z Afryki

W pirodze na Nyonga — Wioski trędotowych — Tereny na plantacje

(Korespondencja własna).

A y o s, w styczniu 1931 r.

Od szeregu dni posuwamy się w górę rzeki Nyonga. Podróż niezmiernie ciekawa ale i bardzo uciążliwa. To też niewielu białych wyrusza w tę drogę. Zrazu jechaliśmy dość słabo, bo co chwila któryś z naszych pagayen'ów (wiosłarzy) mówił, że jest chory i nie może wiosłować, gdyż boli go brzuch. Dziś w szóstym dniu naszej podróży spotkaliśmy pierwszego białego, — z którym mieliśmy się zobaczyć już przedwczoraj. — Opo-wiadali nam o nim murzyni. Jest to lekarz, który leczy śpiączkę i z ramienia misji sanitarnej objeżdża wszystkie wioski. Znajdujemy się około tysiąca metrów nad poziomem morza, ale brzegi Nyongi są bagniste i dlatego tak dużo tu much tse-tse.

Na każdym z postojów, gdy nocowaliśmy w pobliżu wsi murzyńskiej, nasi czarni budowali nam szalaz z liści palmowych, bambusów i liści bananów. Potem zaczyna się istny kinematograf. Wali kupa czarnego ludu. To szef wioski zjawia się ze świętą, przynosząc dary dla białych przybyszów. Składa u nóg kurczaka, jajka, banany, ananasy, kartofle, wino palmowe, manjok, kukurydzą... i prosi, aby to przyjąć, gdyż pan administrator kazał im robić wszystko, aby białemu było dobrze i aby był on zadowolony. Kazałem wziąć boyowi wszystkie te wspaniałości, a wówczas kacyk nieśmiało zapytał, czy go nie ugoszczę czemś mocnym. Na szczę-

Zuchwałe włamanie w Brzesku

Trzej włamywacze zrabowali z kasy sądu powiatowego 1238 złotych — W czasie pościgu jednego ze sprawców zastrzelono — Skradzioną gotówkę znaleziono przy zabitym

Warszawa, 5. 3. (Tel. wł.). W nocy z 3 na 4 b. m. trzej złoczyńcy włamali się do kasy sądu powiatowego w Brzesku (Małopolska), gdzie skradli 1238 zł. Ci sami sprawcy tejże nocy włamali się do Kasy zaliczkowej również w Brzesku lecz zostali spłoszeni. Starszy posterunkowy P. P. Moskałczuk, ścigając włamywaczy wraz z po-

licjantem gminnym Szubą, użył broni i położył trupem jednego ze sprawców, który w czasie ucieczki ostrzeliwał się z rewolweru. Dwaj pozostali zbiegli.

Przy zabitym nie znaleziono żadnych dokumentów, któreby umożliwiły ustalenie jego tożsamości, natomiast znaleziono przy nim całą zrabowaną gotówkę. (w)

przedstawiciele prasy niemieckiej i zagranicznej.

Wobec przewidzianego natłoku sąd za zgodą ministra sprawiedliwości zdecydował się przenieść rozprawę do wielkiej sali gimnastycznej w koszarach policji düsseldorfskiej.

Tragedja rodzinna nauczyciela

Brześć n. B., 4. 3. (PAT.) — Kierownik szkoły powszechnej we wsi Kuchekkiej Woli pow. pińskiego, Edward Janasik, popełnił samobójstwo, zabijając poprzednio swą żonę i dwoje dzieci w wieku 2-eh i 4-eh lat. Żona i jedno dziecko, jak widać ze śladów, zostały zabite z broni palnej, młodsze zaś dziecko i sam Janasik mają podejrzenie gardła brzytwą. Na ścianie w pokoju, w którym popełniono zabójstwo i samobójstwo, znajdują się wyrwane napisy „prosze nikogo nie winić”. Starsze dziecko żyło jeszcze 5 godzin.

Przyczyna zabójstwa i samobójstwa nieustalona. Zwłoki zabezpieczono do przybycia władz sądowo-lekarskich.

„Pan Lambertbier“

Teatr Nowy daje cieszącą się dużym powodzeniem, głośną i.a wszystkich scenach europejskich sztukę L. Verneull'a p. t. „Pan Lambertbier“ z gościnnym występem znakomitego artysty sceny stołecznych p. Al. Węgierko, który w roli Jerzego stwarza mistrzowską kreację, opracowaną do najdrobniejszych szczegółów i budzącą zachwyt u publiczności.

Koncert gry aktorskiej, jaki w tej sztuce dają niezrównani p. Cieszkowska i p. Węgierko, nie często widzi się na scenie — to też publiczność niemiłkającymi oklaskami nagradza tę pełną wzruszeń artystycznych grę świetnej pary.

Skutki nadużycia alkoholu

Wczoraj wieczorem przywołano Pogotowie Lekarskie (tel. 55-55) na Rybaki 14.

Mieszkający tam, obecnie bez zajęcia kelner Zygmunt Sadowski pod wpływem alkoholu wpadł w taką furję, że stał się niebezpieczny dla swego otoczenia. Przybyłego lekarza Pogotowia, p. dr. Stockiego furjat zaatakował młotkiem, wskutek czego lekarz dopiero po obezwładnieniu Sadowskiego przez sanitariuszy, mógł udzielić szaleńcowi koniecznej pomocy. Ze względu na niebezpieczny stan nerwów Sadowskiego odstawiono do miejskiego zakładu psychiatrycznego na Grobli. (k.)

Za puszczenie w obieg falsyfikatów

W instancji apelacyjnej odbyła się rozprawa przeciwko Julianowi Piesowickiemu, który znany jest z puszczenia w obieg falszywych pieniędzy.

Wyrokiem sądu okręgowego Piesowicki zasądzony został na rok więzienia. Od wyroku tego zgłosił apelację, która miała ten skutek, że karę zwiększono mu do półtora roku. (z.)

POPIERAJCIE TANIE KUCHNIE BO ONE KARMIA WSZYSTKICH GŁODNYCH!

Gwałtowne burze śnieżne w Rumunji

Na wielu liniach ruch kolejowy został wstrzymany — Port w Galacu bardzo ucierpiał — W licznych okolicach kraju ukazały się wielkie stada wilków

Bukareszt, 4. 3. (PAT.) W całej Rumunji panują gwałtowne burze śnieżne. Na wielu stacjach zatrzymano pociągi wskutek niemożności kontynuowania dalszej drogi. Najgorzej przedstawia się sytuacja w Besarabji. W Kiszyniowie burza spowodowała znaczne szkody materialne i uniemożliwiła

wszelką komunikację. Również w Galacu burza spowodowała ogromne zniszczenie; z wielu domów wichura porwała dachy. Port w Galacu bardzo ucierpiał. Żegluga na Dunaju została wstrzymana.

W wielu okolicach kraju ukazały się wielkie stada wilków.

Katastrofalne wylewy rzek w Szwajcarii

Ofiar w ludziach dotychczas, na szczęście, nie było

Paryż, 4. 3. (Tel. wł.) Z Bazylei donoszą, że ogromne deszcze ostatnich dni oraz wielkie masy topniejącego śniegu spowodowały liczne wylewy rzek. Ogromne masy wody, płynące z gór, zamieniły małe rzeczki górskie i potoki w ogromne rzeki.

W miejscowości Oensingen woda przerwała tamę, zalewając całą okolicę. Na miejsce powodzi wysłano oddziały wojska celem ratowania ludzi, dobytku i bydła. Rzeki Sund i Ill oraz ich dopływy ogromnie przybrały. Miejscowości Pfalbach i Feldbach zostały zupełnie zalane. W okolicy Oberdorfu rzeka Ill osiągnęła szerokość 200 metrów. Liczne pola z wielką

liczbą szop i stodół oraz liczne domostwa zostały zalane a nawet porwane przez rwący prąd rzeki. Rozległe pola w pobliżu miejscowości Betteendorf są zalane. Najwięcej ucierpiała okolica Hiersingen. Znajdująca się tam linja kolejowa oraz szosy i ulice są pod wodą, wskutek czego komunikacja odbywa się tylko zapomocą łodzi. W ostatniej chwili zdołano uratować znaczną część dobytku i bydła. Ofiar w ludziach dotychczas nie było.

Widmo katastrofy powiększa się z dnia na dzień, gdyż deszcze i opady śnieżne nie ustają a poziom wody nadal wzrasta.

Oficer dostał ataku szału

Kraków, 4. 3. (PAT.) Prasa donosi, że wczoraj podczas urzędowania komisji poborowej doznał ataku szału członek tej komisji, major K. R., który wybiegł z lokalu na ulicę, trzymając rewolwer. U wylotu rynku głównego zdołano go zatrzymać.

Zawezwana sanitarna karetka wojskowa przewiozła go do szpitala garnizonowego.

Ciężki wypadek samochodowy

Berlin, 4. 3. (PAT.) Na szosie pod Berlinem znany architekt Ferency wpadł w pełnym biegu ze swym 100-konnym samochodem na drzewo. Przejeżdżający wkrótce po wypadku chirurg niemiecki zabrał Ferencgo do swej kliniki w Berlinie, gdzie badanie lekarskie stwierdziło, że F. doznał ciężkiego uszkodzenia czaszki i klatki piersiowej a stan chorego nie pozwala na dokonanie operacji.

Towarzyszący Ferencyemu pomocnik, którego rany nie są tak poważne,

odwieziony został do pobliskiego szpitala.

Berlin, 4. 3. (PAT.) Architekt Ferency zmarł popołudniu w klinice berlińskiej wskutek ran, odniesionych podczas wypadku samochodowego.

Silne mrozy w Szwecji

Sztokholm, 4. 3. (Tel. wł.) — Dzień dzisiejszy był tu najzimniejszym dniem tegorocznej zimy.

W Nattawaara w północnej Szwecji termometr wykazywał 40 stopni mrozu.

Proces mordercy z Düsseldorfu

Berlin, 4. 3. (PAT.) Rozprawa przeciwko mordercy z Düsseldorfu P. Kürtenowi rozpocznie się przed sądem przysięgłych w połowie kwietnia r. b.

Proces ten wzbudza zarówno w Niemczech jak i zagranicą olbrzymie zainteresowanie. Dotychczas zgłosiło swój przyjazd do Düsseldorfu 150

kopją swego dużego brata, jakimś surogatem, czy oszabką, ale ma wykażać w swej klasie takie same zalety, co prawdziwy samochód. musi być wytrzymały, dość szybki, przytem tani w użyciu i musi pomieścić wygodnie cztery dorosłe osoby.

Kilka fabryk niemieckich, jak B. M. W., Hannomag, D. K. W. i zwłaszcza Stoewer wystąpiło z nowymi modelami, które mogą tworzyć początek i to najzupełniej udany, małego samochodziku „ludowego”. Mały Opel i Hannomag nie przedstawiają z wyjątkiem pewnych ulepszeń nic zasadniczo nowego. Samochodzik B. M. W. i w Poznaniu coraz częściej spotykamy; czterocylindrowy motorek o 0,75 litrów i 15 PS. posiada na przednich kołach zamiast stałej osi, oddzielne zawieszenie tych przednich kół na resorach. Konstrukcja jest nieco skomplikowana lecz efekt jest ten, że samochodzik leży mocno na szosie, co mu daje większą pewność podczas jazdy. Bardziej postępowo przedstawia się mały D. K. W., podobno najtańszy samochód na świecie. Posiada rewelacyjny napęd na przednie koła, dwucylindrowy, dwutaktowy motorek, niezależne uwieszenie wszystkich

czterech kół i jedną, środkową ramę. Z powodu frontowego napędu zupełnie odpada tylny most i samochodzik leży na szosie również doskonale. Niewątpliwem „clou“ wystawy jest jednakże produkt szczecińskiej fabryki Stoewer, Miniaturowy motorek 5/25 PS we formie V, wszystkie koła niezależnie/ resoro wane i oddzielnie zawieszane na resorach, przyczem z przodu widzimy dwie ruchome półoski, napęd na przednie koła, brak tylnego mostu, bardzo nisko zawieszona rama i oliwne hydrauliczne hamulce. Wewnętrzne rozmiary wystarczające dla 4 osób dorosłych, wejście tak niskie, że wchodzi się bez stopnia, wygląd estetyczny, a ludzie, którzy mieli sposobność jeździć tym wózkiem i z którymi rozmawiałem, nie mogą się nachwalić jego zalet.

Wozom niemieckim poświęciłem może trochę za dużo miejsca, lecz tak mało mamy sposobności oglądania u nas wozów niemieckich nowszych konstrukcyj, że warto się zapoznać z produkcją samochodową naszego sąsiada.

Zagranicą, jak wspominałem, jest co do samochodów osobowych licznie od niemieckich reprezentowana. Modele po większej części znane z salonu

paryskiego i z tegorocznej wystawy w Amsterdamie, wozy przeważnie oznaczają się wielką elegancją, subtelnością i pewną odrębną, dodatnią notą. Wykonanie wewnętrzne, lak i harmonia kolorów, szczegóły w zagięciu wachlarza, linja daszku i kufra, wszystko to zdradza prawdziwą tradycję smaku, nawet w modelach standardowych. Taki Buick ośmiocylindrowy, nowy Chevrolet, Cadillac, Pontiac six firmy General Motors, Graham sześć i ośmiocylindrowy z przekładnią przyspieszającą, którego nawet na pełnych turach ledwo słychać, nowe Fiaty, Renaulty, Citroeny, Minerwy i śliczny kabriolet Forda na przedłużonych ramach, dalej rewelacja salonu paryskiego 12 cyl. Tatra, Rolls-Royce, Alfa Romeo, Lancia, wszystko razem świadczy o coraz to nowych postępach w dziedzinie automobilizmu. Jeżeli jeszcze wspomnę o kolosalnych rozmiarach autobusu z przednim napędem i z karoserją w linjach płynących, o udanych motorach Diesla, o niezliczonych akcesoriach samochodowych, to zajmuję tylko, że nie użyżono mi więcej miejsca, aby się o teni wszvstkiem roz-
pisać. S. Z.

Salon samochodowy w Berlinie

II.
Berlin, 26 lutego.

Opel rokuje sobie tym wozem wielką przyszłość i ma nadzieję wyrugowania Forda, przynajmniej z rynku niemieckiego.

U Adierów zwraca specjalną uwagę kryta karoserja konstrukcji prof. Gropiusa.

Stoiska prawdziwej sensacji salonu berlińskiego, samochodów - liliputów są stale tak gęsto przez publiczność obleżone, że trudno się do nich docisnąć. Snoby na ich widok pobłażliwie się uśmiechają, jacyś Anglicy każą sobie tłumaczyć wszystkie szczegóły konstrukcji, a pewien buchalter patrzy na nie wniebowzięty, gdyż snią mu się tanie wyjazdy w Alpy; widać i czuć, że na tych stoiskach koncentruje się główne zainteresowanie mas. Zresztą problem małych „ludowych“ maszyn od dłuższego czasu zajmuje umysły konstruktorów. Samochodzik taki niema być

KALENDARZYK

Czwartek, 5 marca 1931.

Słońce: wschód 6,32 — zachód 17,36 —
długość dnia 11 godzin 4 min.
Księżyc: wschód 19,19 — zachód 7,06 —
po pełni
Kál. rz.-kat.: Teofil B. — jutro Wiktor M.
Kál. słow.: Pakosław — jutro Wojślaw.

Zebrań

- Dziś o 18.30 Zawodowy Zw. Pracowników Ubezpieczeń Społecznych w Polsce oddział w Poznaniu — zebranie informacyjne w Domu Rzemieślniczym;
- o 19 Tow. Sportowe Wędkarzy „Warta”, u p. Tomczyka, ul. Wroniecka 13;
 - o 19 Komp. IV. Marynarzy Powst., u p. Jarockiej, ul. Maszalarska 8a;
 - o 19 Tow. Entomologiczne, u p. Jarockiej, ul. Maszalarska 8a;
 - o 19 Związek Inwalidów Wojennych (Winiary), w sali „Sokola”, ul. Obornicka;
 - o 19.30 Stow. Młodzieży Polskiej (Św. Wojciech), w ognisku;
 - o 19.30 Koło Przyjaciół Harcerzy 12-tej druż. harc. w schronisku ul. Bosa 16;
 - o 20 Tow. Przemysłowe „Dźwignia” (Św. Łazarz), u p. Dusika, ulica Marszałka Focha 62;
 - o 20 Tow. Młodych Przemysłowców (metalowcy), u p. Jarockiej, ul. Maszalarska 8a;
 - o 20 Sodalicja Marjańska Panów S. E.
 - o 20 „Sokół” (oddział kolonników), w gospodzie na boisku;
 - o 20 „Sokolice” (Jeżyce), w salce Domu Amaranutowego.
- Jutro o 20 Kółko ks. ks. Profesorów, w gimnazjum im. Bergera;
- o 20 Stow. Inżynierów i Architektów, w sali Kola Tow., ul. Nowa 7-8;
 - o 20 Stow. Porządku Publ. (Św. Łazarz-Jeżyce), u p. Jasyka, ul. Kraśzewskiego 16.

Pogrzeby

Dziś: Śp. Ludwika Wilka o godz. 16 z kaplicy Św. Józefa. — Śp. Franciszka Koniecznego o godz. 17 z kaplicy szpitala miejskiego.

Licytacje

- Dziś o 9 ul. Podgórna nar. ul. Szkolnej — pokój jadalny i męski, 2 szafy, stół, stary, firany, 2 pały, 4 ubrania, 2 futra, płaszcz, serwis porc.;
- o 10.20 pl. Świętokrzyski 4 — kasa rejestracyjna;
 - o 11 ul. Gen. Umińskiego 4 — wóz roboczy, powózka;
 - o 11.30 ul. Strzałowa 6 — szafa, zegar;
 - o 12 ul. Strumykowa 19-20 — 2 motory elektryczne, 2 wiertarki;
 - o 13 ul. Przemysłowa 23 — maszyna do pisania, motor;
 - o 13 ul. Kochanowskiego 17 — bufet.

Teatr Wielki

Dziś — „Traviata” — gość, występ p. Bandrowskiej.

Teatr Polski

Dziś — „O żonach złych i dobrych”.

Teatr Nowy

Dziś — „Pan Lambertier”. — Gość, występ A. Węgierki.

Widowisko pasyjne

W piątek o godz. 4.30 popołudniu w Teatrze Nowym odbędzie się widowisko pasyjne w 5 obrazach p. t. „Syn Boży”. Przepiękna, nastrojowa i pełna uczuć religijnych treść, zaczerpnięta z życia i Męki Chrystusa Pana, do głębi wzrusza swą szlachetną prostotą. Przedstawienie to, specjalnie dobrane na okres Wielkiego Postu, ściąganie niewątpliwie tłumy publiczności, żądnej podniosłych, wzruszeń religijnych. Ceny biletów znacznie niższe.

Samobójstwo oficera

Wczoraj przed południem w celi więzienia wojskowego na Grollmanie popełnił samobójstwo rotmistrz Buczyński, znajdujący się w śledztwie. Aresztowany tak bardzo przejął się swym losem, że powiesił się na przesłanianiu. Wszelkie zabiegi lekarskie około przywrócenia rotmistrza Buczyńskiego do życia, okazały się bezskuteczne. (k.)

Strzał do mieszkania

Jedną z ostatnich nocy w Sapieżynie w pow. koźmińskim, gdy zbudzony szczeniem psów rolnik Holzmann wyrwał oknem na podwórzu kilku nieznanymi osobnikami zaświeciło nagle latarki elektryczne a równocześnie padł strzał rewolwerowy. Kula przeszła nad głową gospodarza i utkwiała w suficie.

Ponieważ działo się to około godziny 1. w nocy, istnieje uzasadnione podejrzenie, że sprawcami zajścia byli bandyci, którzy planowali napad rabunkowy na mieszkanie Holzmann. (k.)

„Oblicze Lwowa”

świetny, bogato ilustrowany artystycznymi zdjęciami feljeton Stanisława Wasylewskiego

jest ozdobą ostatniego (23) zeszytu „Ilustracji Polskiej”. Niemniej interesujący jest aktualny artykuł p. t.

Zamach na arcydzieło Rembrandta

opowiadający o dziwnych losach jego obrazu, który zniszczony już kiedyś częściowo pożarem, obecnie uległ nowemu nieszczęściu. Z innych artykułów i zdjęć ilustrujących najważniejsze wypadki w kraju i zagranicą, warto wymienić artykuł o pomniku zjednoczenia ziem polskich w Gdyni, 100-lecie Olszyny grochowskiej, o najnowszym filmie Chaplina itp.

(Największe i najtańsze pismo ilustrowane dla szerokiego kręgu publiczności. Pojedynczy egzemplarz tylko 45 groszy, miesięczny abonament 1.50 zł kwartalnie 4.— zł. bez kosztów przesyłki — Egzemplarzy okazowych bezpłatnie należy żądać wprost od administracji: Poznań, św. Marcin 70).

Raid samolotów polskich do Tallina

W raidzie biorą udział 4 samoloty, które w dniu wczorajszym przebyły pierwszy etap Warszawa — Wilno

Warszawa, 4. 3. (PAT). W dniu dzisiejszym w godzinach przedpołudniowych wystartowały z lotniska cywilnego 4 samoloty, biorące udział w raidzie do Tallina.

Na lotnisku zebrali się przedstawiciele zarządu gł. L. O. P. P., przedstawiciel poselstwa estońskiego oraz liczni przedstawiciele prasy.

Piloci startowali w następującym porządku: por. Zwirko na aparacie RWD 2, kpt. Halewski z obserwátorem por. Rudowskiem na aparacie RWD 4, pilot Szulczewski z mechanikiem Pogorzelskim na aparacie Lublin i major Długoszowski z mechanikiem Zawodniakiem na aparacie TWS 12.

Raid odbywa się pod barwami aeroklubu warszawskiego Kierownikiem ekipy jest prezes Aeroklubu warsz. kpt. Halewski.

W dniu dzisiejszym uczestnicy raidu

mają przebyć pierwszy etap: Warszawa — Wilno.

Wilno, 4. 3. (PAT). Dzisiaj w godzinach popołudniowych przyleciały do Wilna 4 samoloty polskie, biorące udział w raidzie do Tallina.

Pierwszy o godz. 14 wylądował na lotnisku na Porubanku kpt. Halewski. W 15 min. później por. Zwirko. O g. 15.20 wylądował pilot Szulczewski, wreszcie o g. 15.40 major Długoszowski. Samoloty, pilotowane przez pilotów Szulczewskiego i Długoszowskiego, uległy przy lądowaniu lekkiemu uszkodzeniu ze względu na to, że w Warszawie musiały startować na kołach z ziemi a na lotnisku wileńskim znajduje się śnieg, a więc niedogodne warunki terenu. Wszystkie 4 maszyny znajdują się na lotnisku, gdzie zostaną przez noc. Odłot w dalszą drogę nastąpi jutro przedpołudniem.

Echa morderczego napadu rabunkowego we Władysławowie

Ujęcie zbrodniarzy — Przy rewizji domowej znaleziono u nich istny arsenał oraz magazyny wrabowanych przedmiotów — Rodzina zamordowanego rozpoznała bandytów przy konfrontacji

W tych dniach władze śledcze wykryły sprawców morderczego napadu rabunkowego na mieszkanie śp. Wawrzyńca Kucza we Władysławowie w powiecie nowotomyskim, dokonanego w nocy na 14 lutego rb.

U podejrzanych o morderstwo Ludwika Łuczaka, Feliksa Pietrzaka i Andrzeja Krusia w Wąsowie przeprowadzono rewizję domową, które dały wynik, potwierdzający udział wspomnianych osobników w zbrodniczym napadzie.

W mieszkaniu Andrzeja Krusia znaleziono broń i wiele amunicji. W łóżku ukryty był rewolwer i 90 ładunków różnego kalibru. Były tam kule do mauzera, parabellum i bronińców, m. in. tego samego kalibru, jakim zamordowano 70-letniego Kucza podczas zbrojnego napadu. Przy rewizji w mieszkaniach Łuczaka i Pietrzaka wykryto cały magazyn kradzionych przedmiotów, wartości około 5 tys. złotych. Były tam znaczne zapasy bielizny, odzieży oraz innych przedmiotów, pochodzących z kradzieży z włamaniem, popełnionej u Antoniego Kaczmarka w Wytomyślu tej samej nocy, w której zamordowano śp. Kucza. Pod naporem dowodów Łuczak i Pietrzak przyznali się do tej kradzieży.

Pozatem przeprowadzono rewizję domową w Wąsowie w mieszkaniu niejakiego Józefa Wilgowicza, u którego znaleziono kawał sznura, jaki mieli bandyci przy masce podczas napadu na mieszkanie Kuczów, oraz naboje rewolwerowe tego samego kalibru, co u Krusia.

Przed przewiezieniem aresztowanych do więzienia sądowego w Nowym Tomyslu przeprowadzono konfrontację podejrzanych o morderstwo z rodziną zamordowanego. Po zamaskowaniu ich i ubraniu w płaszcze wojskowe które bandyci mieli na sobie w czasie napadu, pokazano ich wdowi i córce zamordowanego Kucza —

Obie kobiety zgodnie stwierdziły, że Łuczak i Krus są identyczni z bandytami, którzy wtargnęli do ich mieszkania w nocy na 14 lutego.

Wszystkich czterech podejrzanych o morderstwo we Władysławowie odstawiono do więzienia sądowego w Nowym Tomyslu. (k.)

Zasłabł z wycieńczenia

Wczoraj około północy zemdlął na ulicy 24-letni Franc. Paprocki z Rawicza, który przyjechał do Poznania w poszukiwaniu pracy. Przywołany lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził zasłabnięcie z wycieńczenia.

Nieszczęśliwego przewieziono do miejskiego przytułku dla bezdomnych na Zawadach. (k.)

Tajemniczy wypadek

Wczoraj wieczorem krótko po godzinie 19-tej w bramie domu na Piekarach nr. 6. znaleziono nieprzytomnego mężczyznę. Przywołany lekarz Pogotowia Lekarskiego (tel. 55-55) stwierdził silne zatrucie. Mimo zastosowania doraźnych środków ratunkowych i wypomowaniu żołądka tajemniczy nieznajomy nie odzyskał przytomności. Ustalenie jego nazwiska napotyka na duże trudności, gdyż nieznajomy nie miał przy sobie żadnych dokumentów.

Stan chorego jest prawie beznadziejny. (k.)

Niebezpieczne wiaty weselne

W drugiej połowie lutego donosiliśmy o postrzeleniu przez nieznanego osobnika jadącej wieczorem saniami w towarzystwie męta drogą pomiędzy Reńskiem a Śniatami Heleny Przydrożnej.

W dochodzeniach okazało się, że sprawcą tajemniczych strzałów był robotnik Andrzej Peciak ze Śniat, który w drodze na wesele do Reńska strzelał na wiat, przyczem trafil przejeżdżającą saniami Przydrożną.

Peciakowi skonfiskowano rewolwer bębenny. Sprawa lekkomyślnych wiatów weselnych będzie miała dla Peciaka przykre następstwa. (k.)

„Gwiazdki z nieba”

Dawno już nie było tak fascynującej i nawskroś oryginalnej sensacji artystycznej, jak ta, którą zapowiada Teatr Polski w piątek, ogłaszając w tym dniu premierę impresji scenicznej p. t. „Gwiazdki z nieba”.

Sztuka, która rozgrywa się na scenie i na widowni, a raczej na samej tylko widowni, wciągnie w wir swej niesłychanie ciekawej akcji publiczność, która wziąć musi ścisły udział w akcji.

Tak oryginalnej i zaciekawiającej formy sztuki dawno nie notowały repertuary teatralne. Jednym słowem, prawdziwa sensacja i to pierwszorzędna.

KRONIKA MIEJSCOWA

— Konferencja Męska św. Wincentego a Paulo przy Farze urzędująca w niedzielę 8 bm. po południu o godzinie 4 na sali p. Jarockiej, ul. Maszalarska 8a, i p. herbatkę towarzyską. Czysty zysk przeznaczony na urządzenie „święconego” dla ubogich parafii farniej. Wszystkich życzliwych Konferencja zaprasza Zarząd. — Wstęp 1 zł.

SPORT

Hokej na lodzie

W trzecim dniu turnieju hokejowego o mistrzostwo Polski w Katowicach wyniki następujące: grupa A: „Pogoń” — „Czarni” 3:1 (3:0, 0:0, 0:1); „AZS” (Wilno) — „TKS” 1:0 (0:0, 0:0, 1:0); grupa B: „Legja” — „Lechia” 1:0 (0:0, 1:0, 0:0); „AZS” (Poznań) — „Cracovia” 1:0 (1:0, 0:0, 0:0). Tem samym mistrzostwo grup zdobyli „Pogoń” (Lwów) i „Legja” warszawska. (PAT.)

„LTC” (Praga) pokonał w spotkaniu rewanżowym w Pradze „Berl. S. C.” 3:1 (2:0, 0:0, 1:1).

Piłka nożna

„Eserima La Plata”, argentyński zespół piłkarski, odbywający turniej po Europie, pokonał we środę w Lipsku kombin. zespół „Fortuny” i „VFB.” w stosunku 3:1.

TEATRY ŚWIETLNE

Kino „Słońce” wyświetla film pod tyt. „Noc upojeń”. Akcja tej miłej komedii rozgrywa się na tle pokrytych śnieżną bielą gór oraz w pensjonacie zimowej miejscowości wycieczkowej St. Moritz. Malowniczo widoki górskie dają piękne, naturalne dekoracje. Akcja toczy się żywo i urozmaicona jest humorystycznymi epizodami. Filirek wychowanki pensjonatu dla dorastających panienek z pięknym „lwem sezonu” kończy się, mimo sprzeciwów zazdrosnej o córkę, gdyż młodej jeszcze i przystojnej mamy oraz mimo oburzenia srogiej przełożonej pensjonatu — szczęśliwym małżeństwem. Komedja ma w sobie dużo wesołości, pogody i radości życia. Zdjęcia krajobrazów i wnętrz bardzo dobre. Artyści grają z werwą i temperamentem. Ta bezpretensjonalna, sympatyczna komedja pozostawia miłe wrażenie.

Nadprogram — dobrze udźwiękowana rewjeta z tańców, śpiewów i muzyki hiszpańskiej. ver.

Kino „Orzeł” wyświetla film pod tyt. „Senior Americano”. Akcja filmu rozgrywa się przed kilkudziesięciu laty w Kalifornii, w czasach, gdy ten piękny „ogród” nie należał jeszcze do Stanów Zjednoczonych. O rączkę uroczej senority ubiega się „czarny charakter” — Amerykanin oraz szlachetny, niezwykle dzielny Amerykanin, zwany Senior Americano. Ponieważ jest to film amerykański, więc Amerykanin musi zwyciężyć.

„Senior Americano” posiada wszelkie właściwości dobrego „filmu z dzikiego zachodu”. Ken Meynard na swym srebrzystym koniu Tarzanie dowodzi, jak zawsze, cudów zręczności, gnębiąc podstępnie Amerykanina.

Program uzupełniają wesołe farsy. (Ga.)

Kino „Corso” wyświetla dwa filmy: „Bandyta Don Josey” i „Pat Patachon jako dom bankowy”. Pierwszy film znany z kina „Apollo”, gdzie był wyświetlany p. tyt. „Golebica”. W roli głównej ogladamy tu jedną z najlepszych aktorek amerykańskich, Normę Talmagde. Film cechuje solidna robota amerykańska.

Pat i Patachona w roli bankierów widzieliśmy w Poznaniu już kilka razy. Jest to jeden ze starych, bardzo typowych patpatchonowskich filmów. Jowialny ich humor ma wielu gorących wielbicieli. (Ga.)

„BACZ, BY TWOIM BYŁO CELEM BYĆ I ZWIERZĄT PRZYJACIELEM”

Chwalebna akcja poznańskich restauratorów

Wydawanie obiadów głodnym dzieciom

Tow. poznańskich restauratorów odbyło wczoraj w lokalu p. Jaszyka swoje nadzwyczajne walne zebranie, które zgromadziło wyjątkowo bardzo wiele członków. Obradom przewodniczył prezes Piosek. Po przeczytaniu przez sekretarza Kubickiego protokołu z ostatniego zebrania, uczczono pamięć śp. Gniatczyńskiej, członka Towarzystwa, poczem przyjęto nowych kandydatów na członków.

Przystąpiono do najważniejszego punktu, mianowicie do omówienia sprawy niezwłocznego niesienia pomocy biednym, a zwłaszcza głodującym dzieciom. Sprawę tę referował prezes p. Piosek, który apelował do uczuć zgromadzonych — by zechcieli udzielać gratisowe obiady wzgl. kolacje biednym dzieciom, z których 3 tys. w Poznaniu cierpi głód na skutek ciężkiego dziś położenia gospodarczego kraju. Widmo głodu i nędzy coraz bardziej zaziiera do mieszkań ubogich i w ogólnej akcji charytatywnej,

nie powinno zabraknąć restauratora. Położenie restauratora jest wprawdzie dziś wskutek licznych świadczeń fatalne — ale wszystko to ustępuje wobec szerzącej się biedy wśród szerokiego mas. Wszyscy musimy dziś niedołączyć z walczyć wszelkimi sposobami. Członkowie zarządu pp. S. Korca, Małąg, Kubicki i t. d. jednowymownie wypowiedzieli się za wnioskiem.

Wyonila się dyskusja, w wyniku której sporządzono listę, a zebrani członkowie podpisali zadeklarowali, że odżywiać będą wedle możności 1, 2 lub więcej dzieci. Dzieci do poszczególnych restauracji przydzielić będzie Pozn. Okręg „Caritas“, który bezpośrednio zajmuje się całą tą akcją charytatywną.

W dalszym ciągu omawiamy sprawę kasy pogrzebowej, blocków przeciwgruźliczych i t. d. Sprawozdanie z odbytej zabawy, przedłożył skarbnik p. Małąg. W końcu omawiano sprawę zmiany statutu. (z)

To też — należy polskiemu przedsiębiorstwu wyrazić z całej duszy, szczerze: Szczęść Boże! (z)

Z TEATRÓW

— **Z Teatru Wielkiego.** Dziś gościnnie występ p. Ewy Bandrowskiej, primadonna opery warszawskiej, w „Traviacie” z pp. Drabikiem i Karpackim w rolach głównych. Będzie to prawdziwa ucztą artystyczną dla licznych zwolenników tej sławnej śpiewaczki. Kierownictwo muzyczne dyr. Wojciechowski. W piątek, 6 bm. „Holender tulacz” z pp. Bojar-Przemieniecką, Majem, Urbanowiczem, Szafraną i Tarnawskim na czele; dyryguje p. Bolesław Tyllia. W sobotę, 7 bm. ostatni występ gościnnie p. Ewy Bandrowskiej w operze „Cyganeria”; nasz znakomity gość zalicza partję tę do najlepszych. Kierownictwo muzyczne dyr. Wojciechowski.

Przedprzedaż biletów w biurze ogłoszeń „Par”, ul. 27-go Grudnia 18, od godz. 10—17.

— **Z Teatru Polskiego.** Doskonała, koncertowo grana komedia Adolfa Nowaczyńskiego „O złonach złych i dobrych” w świetnym wykonaniu całego zespołu ukazuje się dziś, w czwartek, w Teatrze Polskim. W piątek po raz pierwszy niegrana dotąd w Polsce, nawiąska oryginalna i niezwykła sztuka dla dorosłych pod tyt. „Gwiazdki z nieba”. Niezwykłe to zjawisko repertuarowe w ciągu akcji łączy scenę z widownią, rozgrywając się częściowo na widowni. Sztuka, wyreżyserowana z pietyzmem przez dyr. Szczurkiewicza, otrzymała doborową obsadę, którą stanowi przedewszystkiem publiczność a następnie pp. Biesiadecka, Bračka, Sierka, Zarębińska, Biesiadecki, Godzewski, Kwaskowski, Kordowski, Czajkowski, Nowacki, Piotrowski i inni.

— **Z Teatru Nowego.** Dziś i jutro występ gościnnie znakomitego artysty i reżysera scen stołecznych p. Al. Węgielki

w sztuce pod tyt. „Pan Lamberthier”. — Sztuka ta, o fascynującej treści, niezwykłym napięciu i najbardziej nowoczesnej formie teatralnej ludzkich przeżyć grana była w Warszawie przez przeciąg 3 miesięcy, ciesząc się niebywałą powodzeniem. Rolę Jerzego zalicza p. Węgielko do jednej z najświetniejszych w swym bogatym repertuarze, kreując ją z niezrównaną maestrią. W roli Jarzeny świetna artystka Teatru Nowego p. H. Cieszkowska.

W piątek i w sobotę o godz. 4.30 popoł. w Teatrze Nowym przepiękne widowisko pasyjne, opracowane ściśle według Ewangelji Św. p. t. „Syn Boży”. Przepiękna treść i pełne nastroju religijnego sceny z życia Chrystusa Pana składają się na niezwykle barwne i podniosłe widowisko. — Aby umożliwić zobaczenie tego pięknego widowiska jak najszerszym warstwom, ceny biletów znacznie zniżono.

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ŻŁOTEGO:

Warszawa, 4. 3. (PAT.) Londyn zł za 1 ft. szterl. 43,36; Nowy Jork za 100 zł 11,21,25; Praga za 100 zł 377,12,5; Wiedeń za 100 zł (czeki) 79,56,5—79,84,5; Zurych za 100 zł 58,15; Berlin za 100 zł noty większe 46,875—47,275; wypłaty na Warszawę, Katowice i Poznań 47,025—47,225; Gdańsk za 100 zł 57,65—75,76; teleg. wypłaty na Warszawę 57,64—57,75.

GIELDY PIENIĘŻNE:

Lwów, 4. 3. (PAT.) Akcje: Chodorów 106—107; Gazy Wschodnie 14,50.

GIELDY TOWAROWE:

Lwów, 4. 3. (PAT.) Zboże: Pszenica krajowa dworska 24,75—25,25; zbiorowa 23,00—23,50; żyto zbiorowe 17,00—17,50; jęczmień dworski przemysłowy 19,00 do 19,50; owies małopolski 21,00—21,50. — Otręby pszenne 13,75—14,00.

Notowania dewiz z dnia 4 marca 1931

(Obsługa radjotelegraficzna P. A T-icznej)

Dewizy	Stopa dyskont	Parytet w złotych	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	7 1/2	—	100 zł	—	57,75	47,225	43,86	11,21	—	377,12	58,15	79,56
Poznań	7 1/2	—	100 zł	—	—	47,225	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	5	173,52	100 Gd. gld.	173,25	—	81,64	—	—	—	654,50	—	—
Berlin	5	212,34	100 R. M.	212,10	122,52	—	20,48	23,76	606,75	801,15	123,45	168,86
Belgia	2 1/2	123,94	100 belg.	—	—	—	58,581	14,81	—	35,6	72,43	99,03
Bukareszt	9	172,—	100 l.	—	—	—	3,499	317,—	0,59	—	19,97	3,09
Budapeszt	5 1/2	155,90	100 pengo	—	—	—	73,28	27,85	17,44	—	587,35	60,57
Hollandja	2 1/2	358,31	100 gld. hol.	—	—	—	168,48	12,11	40,08	1023,75	208,22	284,80
Kopenhaga	4	238,88	100 k. d.	—	—	—	112,42	13,16	—	—	138,92	189,85
Londyn	3	43,36	1 funt szterl.	43,34	25,00	20,417	—	4,85	124,01	163,68	25,22	34,50
Nowy York	3	8,91,41	1 dolar	8,917	—	420,35	485,72	—	25,53	53,71	519,40	710,25
Paryż	2	172,—	100 fr. franc.	34,96	—	16,462	125,01	3,91	—	132,08	20,34	27,91
Praga	4	180,62	100 k. cz.	26,43	—	—	12,451	163,97	2,96	—	—	15,38
Rzym	5 1/2	172,—	100 l.	46,76	—	—	22,2	32,72	5,23	133,75	76,48	27,21
Szwajcaria	2 1/2	172,—	100 fr. szwajc.	171,82	—	—	80,91	25,23	19,25	—	649,10	137,75
Sztokholm	3 1/2	238,88	100 k. szw.	—	—	—	112,88	18,13	—	—	139,13	190,35
Wiedeń	5	125,43	100 szyling.	125,39	—	—	56,06	—	—	473,80	—	—

Poświęcenie

nowej placówki przemysł.

Zakład instalatorsko-blaharski Józefa Koski

W wtorek ub. odbyło się oficjalne poświęcenie i otwarcie nowego przedsiębiorstwa instalacyjnego, rur gazowych, wodociągów i kanalizacji przy ul. Dominikańskiej 5. Właścicielem wspomnianej firmy jest znany na pozn. terenie obywatel p. Józef Koska.

Firma p. Koski istnieje już od 1898 r. i obecnie z Al. Marcinkowskiego 21, przeniesiona została do własnych nowo-urządzonych lokali przy ul. Dominikańskiej. Poświęcenia lokali dokonali wobec licznie zaproszonych gości ks. Konopiński T. J., poczem właścicielowi przedsiębiorstwa złożył serdeczne życzenia.

Imieniem właścicieli domów oraz Bractwa Kurkowego przemawiał prezes Al. Ratajczak. Z ramienia pism naszych życzenia złożył redaktor p. A. Piotrowski. Poza tem życzenia pomysłowego rozwoju składali pp.: inż. St. Hedinger, radca Chybiński, budown. Kaatz i t. d.

W końcu goście zwiedzili obszerne lokale nadzwyczaj wzorowo urządzone. Przebudowy dokonał budowniczy p. Kaczmarek. Uderzały pięknie wy-

konane łazienki i urządzenia sanitarne od najzwyklejszych do najwykwintniejszych.

Właściciel nowej placówki daje swoją pracowitością i fachowością pełne gwarancje, że rozwój jej dalszy, mimo trudnych dzisiaj warunków, pójdzie nadal po właściwych torach.

Kino „APOLLO”

Na jedynej w Poznaniu — dźwiękowej aparaturze firmy światowej sławy „Western Electric”

Kino „APOLLO”

Od czwartku, dnia 5 marca r. b. — Promienny, pełen uroków wiosny i miłości dramat śpiewno-dźwiękowy — Super-złagier w naturalnych kolorach p. t.

„TANCERKA CILLY”

Udział bierze m. in. wszechświatowej sławy balet „Florenz Ziegfeld Revue” — W rolach głównych: **Marilga Miller — Aleksander Gray — Joe E. Brown**
Przedprzedaż biletów od godz. 11,30—1,30 w poł.

Z inicjatywy Ks. Ks. Misjonarzy w Warszawie wyświetla **KINO „STYLOWE”** przy ul. M. Focha najpiękniejsze arcydzieła filmowe p. t.

„DZIEJE DUSZY”

z życia Teresy od Dzieciątka Jezus, tej małej świętej, której imię znane jest, czczone i wzywane przez wszystkie narody ziemi. — Aby uprzystępnienie młodzieży szkolnej zobaczenia tego filmu, urządza się specjalne przedstawienia codziennie od godz. 12—17. — Zamówienia na przedstawienia szkolne przyjmuje kasa kina od godz. 11,30—14 — Tel. 11-50
Czysty dochód przeznaczony na cele Misyjne!

Z Persji powrócił

znany twórca przemysłu dywanowego w Polsce, pan Karol Litwinowicz i prowadzi **ostatni kurs dywanów** oryginalnych perskich, najnowsza technika (na ramach) oraz smyrnjskich, na które zostaną przyjęte panie i panowie. By dać możliwość każdemu wzięcia udziału w tak szlachetnych i pięknych pracach których w Polsce przemysł stwarza, całość kursu 14-dniowego po 2 godziny dziennie tylko 10 zł, początek kursu ostatniego w dniach 4, 5 i 6 bm. Wpisy oraz informacje w dniach przed rozpoczęciem kursu od 10 — 14 i od 16 — 20. Lotne kursy dywanów **Poznań, Strzelecka 33, I p.** Zaznaczam że 21 marca bezwzględnie wyjeżdżam do Warszawy w celu prowadzenia dalszych kursów, przeto kurs obecny jest ostatni.
zwp 28 066

Poszukiwani na stałą posadę w Poznaniu:

1. maszynista
2. stereotyper

do maszyny rotacyjnej drukarskiej 2-kolor.

Tylko doświadczeni fachowcy, mogący wykazać się długoletnią praktyką i pierwszorzędn. referencjami, ze chcą oferty składać w biurze Polskiej Agencji Telegraf. w Poznaniu, ul. Skarbowska 7 pod liczbą 1315. np 7912

Poszukuję

kierownika biura

zgłoszenia wprost

T. ERTEL, adwokat i notariusz
w Odolanowie. dw 2996

1 SPRZEDAŻE

Cieżarówkę

Ford 29. w porządku korzystnie sprzeda Dąbrowskiego 33 lakier. zdpw 70 146

13 LOKALE

Lokalu

na kawiarne poszukuje zaraz. Oferty Kurjer zdp 70 155

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy no jednej trzeciej cenie drobnych.

Stenotypistka

polsko-niemiecka, znajomość księgowości, długoletnia praktyka, szuka posady. Zgłoszenia do Kurjera zdpw 70 074

Montar

maszynista dzielny w prowadzeniu napraw: wszelkich maszyn motorów, chłodzi. światła. poszukuje dobrej posady. Oferty do Kurjera zdpw 69 758

Panna

lepszej rodziny, inteligentna, sumienna, solidna lat 32 obezna na samodzielnie dobrze w gospodarstwie domowym, kochająca dzieci, szuka stałej posady w kulturalnym, spokojnym domu III. lub późnej. Oferty Kurjer zdpw 69 552

Inteligentna

osoba z dobrem gotowaniem zajęmie się gospodarstwem w jednej osoby. Oferty Kurjer zdpw 69 976

Kupiec

branży kolonialnej poszukuje posady jako podróżujący magazynier albo ekspedjent Oferty Kurjer zdpw 69 410

Inteligentny

mężczyzna poszukuje jakiegokolwiek posady złożyć kaucje. Oferty Kurjer zdpw 69 660

Dziewczyna

poszukuje posady do wszystkiego z gotowaniem Oferty Kurjer zdpw 69 606

Dwie siostry

z lepszej rodziny lat 19, 17 poszukują posady do dzieci i lek. kich prac domowych. Pohlówna, zdpw 69 742

Przedpłata

na marzec 1931. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska” i „Nowiny Sportowe” w Poznaniu w kw. z prz. zł 4,00, w agencjach w mieście zł 4,50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5,01 kwartalnie zł 15,03, pod opaską w Polsce zł 9,00, pod opaską w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonego numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie 20 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu drugiego 150 gr. przed wiadomościami potocznej 240 gr. 03 1-lamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nocy wypadkach do godz. 22 u stroza. do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołud. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.